

Diana Kazimierska

ZNACZENIE „DOWODU NAUKOWEGO” DLA SYTUACJI OSKARŻONEGO I REALIZOWANEJ TAKTYKI OBROŃCZEJ – ROZWAŻANIA NA PODSTAWIE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

**Importance of "scientific evidence" for the defendant's situation
and the implemented defense tactics – considerations based
on empirical research**

Wprowadzenie

Ze względu na dynamiczny rozwój kryminalistyki i nauk sądowych problematyka wykorzystania „dowodów naukowych” w procesach karnych zasługuje na pogłębioną analizę. Konieczne wydaje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ ma tego rodzaju dowód na wynik procesu karnego, w tym na sytuację oskarżonego i sposób realizowania taktyki obrończej. Niniejsze opracowanie stanowi próbę odpowiedzi na te pytania. Artykuł powstał na podstawie badań własnych, które zostały przeprowadzone w ramach pracy nad rozprawą doktorską pt. *Taktyka obrończa i aktywność obrońców w sprawach o zabójstwo (ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania „dowodu naukowego”*¹.

Rozważaniom, czym jest „dowód naukowy”, poświęcono odrębną publikację². Na potrzeby niniejszego opracowania zostaną wskazane cechy wyróżniające ten rodzaj dowodu od innych (tj. tych, które nie mają charakteru *naukowego*). Uznano, iż „dowód naukowy” to konkluzja badania przeprowadzone-

¹ W niniejszej publikacji wykorzystano wyniki badań, które były realizowane w celu napisania pracy doktorskiej. W pracy doktorskiej została podjęta tematyka „taktyki obrończej” w szerokim aspekcie – m.in. w zakresie aktywności obrońców w procesie i spójności ich działań z działaniami oskarżonych. Uznano jednak, iż ze względu na wagę i aktualność problemu szczególną uwagę należy poświęcić kwestiom związanym z wykorzystaniem „dowodu naukowego” w procesie oraz znaczeniu, jakie ten dowód ma dla sytuacji oskarżonego.

² D. Kazimierska, *Wartość naukowa metod wykorzystywanych w identyfikacji*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 11.

go w procesowej formie opinii biegłego (biegłych bądź instytucji naukowej lub specjalistycznej). Badania (na których zostały oparte wnioski opinii) powinny spełniać następujące warunki: (1) wiedza wykorzystana w badaniach została zdobyta za pomocą *metody naukowej*; (2) metodyka wykorzystywana w badaniach musi minimalizować ryzyko błędów; (3) znana jest wartość diagnostyczna metody wykorzystywanej w badaniach; (4) znany jest obszar subiektywizmu występujący w badaniach.

W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę zwrócono na badania identyfikacyjne, z uwagi na ich znaczenie dla procesowej sytuacji oskarżonego. W procesach, w których nie zostały przeprowadzone dowody bezpośrednio mogące wskazywać na sprawstwo oskarżonego, ten rodzaj dowodu (tj. opinia biegłego zrealizowana na podstawie badań identyfikacyjnych) może przesądzić o tym, iż oskarżony zostanie uznany za winnego zarzucanego mu czynu. Jednak warto podkreślić, iż samo istnienie „dowodu naukowego” (badania identyfikacyjnego) stanowić może jedynie poszlakę, co oznacza, iż w danej sprawie nie zawsze zostanie zbudowany dowód poszlakowy (tj. skutecznie zostanie „dopięty łańcuch poszlak”). Warto się również zastanowić, czy istotnie każdy dowód z opinii biegłego (opartej na badaniu identyfikacyjnym) stanowi poszlakę, która w równym stopniu może obciążać oskarżonego. W artykule została zaproponowana koncepcja wyodrębnienia z ogółu badań identyfikacyjnych badań „wiążących oskarżonego ze zdarzeniem” – jako właśnie tych, które mają najsilniej obciążający charakter. Wspomniane „badania wiążące” stanowią podzbiór w całości badań, które są realizowane (i stanowią materiał dowodowy) w procesach karnych.

Transfer śladu

Z punktu widzenia sytuacji oskarżonego istotne jest również opisane w literaturze zjawisko „transferu” (przeniesienia) śladu. Istotę problemu mogą zilustrować opisane przypadki procesów (toczących się w Stanach Zjednoczonych), w których badania DNA stanowiły poszlakę „fałszywie” obciążającą oskarżonego i w których (ostatecznie) uznano, że doszło do przeniesienia śladów biologicznych³. Przykłady tych spraw dowodzą, iż badania identyfikacyjne, z których wynika, że dostarczony do badań materiał dowodowy „jest tożsamy” z materiałem porównawczym, nie zawsze muszą oznaczać, że osoba, od której pobrano materiał porównawczy, miała bezpośredni kontakt z materiałem

³ Przykłady spraw zostały zamieszczone w: <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1113114.ryzyko-bledu-ludzkiego-w-analizie-dna-wynosi-ok-0-5-proc-to-duzo.html> (dostęp 26.03.2018).

zabezpieczonym na miejscu zdarzenia bądź z odzieży lub ciała osoby pokrzywdzonej (tj. z materiałem dowodowym). Możliwe jest, że materiał „pochodzący” od oskarżonego mógł zostać przeniesiony przez inną osobę (bądź obiekt), zanim został zabezpieczony dla celów dowodowych.

Zjawisko opisywane jako „transfer śladu” związane jest z rozwojem nauki i udoskonaleniem metod wykorzystywanych w celu identyfikacji, tj. z niezwykłą czułością tych metod⁴. Technika PCR stosowana w badaniu DNA umożliwia izolację materiału genetycznego ze śladu, w którym znajduje się znikoma liczba komórek⁵. Taka minimalna ilość materiału może zostać nawet przypadkowo przeniesiona na obiekt dostarczony do badań. Problem związany z „przeniesieniem śladu” stanowi realne zagrożenie dla oskarżonego, fałszywa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych może bowiem doprowadzić do ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistością⁶.

Metody identyfikacji wykorzystane w sprawach poddanych badaniom aktowym

Badaniom aktowym poddano akta spraw, w którym oskarżonym zarzucono czyn opisany w art. 148 k.k. i w którym obrona dążyła do tego, aby w wyroku nie został oskarżonemu przypisany zarzucany mu czyn⁷. W większości

⁴ Zagrożenia te zostały wskazane m.in. w artykule: R. Morgan, *Forensic science: The tip of the iceberg?*, „The Guardian”, 19.04.2018, <https://www.theguardian.com/science/brain-flapping/2018/apr/19/forensic-science-the-tip-of-the-iceberg>, (dostęp 19.4.2018).

⁵ Eksperymenty laboratoryjne wskazują, iż możliwa jest izolacja DNA nawet ze śladu, w którym ujawniono jedną komórkę jądrzastą.

⁶ Opis zagrożeń (i ograniczeń) związanych z identyfikacją na podstawie badań DNA został przedstawiony w opracowaniu, które powstało w ramach projektu badawczego Unii Europejskiej: *Making Sense of Forensic Genetics. What Can DNA Tell about a Crime*, Sense about Science, London 2017, opublikowane w: <http://senseaboutscience.org/wp-content/uploads/2017/01/making-sense-of-forensic-genetics.pdf>. Należy również wspomnieć, iż w 2009 r. w USA powstał raport dotyczący aktualnego stanu „nauk sądowych” oraz praktycznych aspektów wykorzystania ich na potrzeby wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa wewnętrznego. Autorzy raportu uznali, iż należy wskazywać, jakie są realne możliwości nauki w zakresie ustalania relewantnych dla wymiaru sprawiedliwości okoliczności. Zob. *Strengthening Forensic Science in the United States. A Path Forward*, The National Academies Press, Washington 2009, <https://doi.org/10.17226/12589> (dostęp 30.01.2020).

⁷ Badaniom aktowym poddano akta spraw, które wpłynęły (zostały zarejestrowane) w Sądzie Okręgowym w Warszawie i Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi w Warszawie w latach 2007–2016 i w których oskarżonemu został zarzucony (wskazany w akcie oskarżenia) czyn opisany w art. 148 k.k. Spośród tych spraw wyodrębniono grupę spraw, w których obrońcy dążyli do tego, aby oskarżonemu nie został przypisany czyn zarzucany w akcie oskarżenia bądź oskarżeni (przynajmniej na pewnym etapie procesu) nie przyznawali się do zarzutu (kwestionując sprawstwo zarzucanego czynu bądź starając się o to, aby zarzucany czyn został zakwalifikowany z przepisu przewidującego łagodniejszą sankcję w art. 148 k.k.). W ten sposób spośród badanej grupy wyselekcjonowano 104 sprawy,

spraw poddanych badaniom aktowym przeprowadzono badania identyfikacyjne. Na 115 badanych przypadków tylko w 20⁸ sądy nie dysponowały badaniami identyfikacyjnymi – w tych sprawach orzeczenia zostały oparte wyłącznie na takich dowodach jak: zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego oraz rezultaty opinii „nieidentyfikacyjnych” (np. opinii z zakresu medycyny sądowej, psychiatrii, psychologii, informatyki). W pozostałych przypadkach (95 badanych przypadków) zostały przeprowadzone i wykorzystane badania identyfikacyjne⁹.

Najczęściej przeprowadzonym badaniem, wykorzystywanym w opiniach stanowiących dowód w sprawach, była analiza genetyczna. Opinie z zakresu badań DNA były wykonane w 92 przypadkach (tj. w 80% przypadków). W 71 przypadkach (tj. w 62% przypadków) wykorzystywaną metodą identyfikacyjną było badanie daktyloskopijne. Badanie mechanoskopijne (wykonywane w celu identyfikacji narzędzia, którym posługiwał się sprawca) zostało wykorzystane siedem razy (tj. w 6% badanych przypadków); broni palnej – sześciokrotnie (5%); fizykochemiczne (badania mikrośladów, w tym GSR) – sześciokrotnie (5%); osmologiczne – czterokrotnie (3%); poligraficzne – czterokrotnie (3%); krwi, z wykorzystaniem metod biologii klasycznej – trzykrotnie (3%); traseologiczne – dwukrotnie (2%); pisma (w celu ustalenia, czy oskarżony napisał list mający znaczenie w sprawie) – w jednym przypadku (1%); konchoskopijne – w jednym przypadku (1%); gantiskopijne – w jednym przypadku (1%); antropologiczne (w celu ustalenia tożsamości oskarżonego) – w jednym przypadku (1%).

Należy jednak zauważyć, iż istotną kwestią – ze względu na znaczenie dla sytuacji procesowej oskarżonego – jest nie tylko rodzaj badań i ich wynik (tj. czy na podstawie przeprowadzonego badania identyfikacyjno-porównawczego udało się ustalić, czy przekazany do badań materiał porównawczy pochodzi bądź może pochodzić od materiału dowodowego), lecz także to, co konkretnie

w których 115 oskarżonych stanęło pod zarzutem z art. 148 k.k. (tj. badaniom aktowym poddano 115 przypadków).

⁸ W sześciu nie została sporządzona żadna opinia biegłego w zakresie badań identyfikacyjnych, natomiast w czternastu przypadkach, pomimo iż takie opinie zostały przeprowadzone, nie mogły mieć one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ wyniki badań nie stanowiły odpowiedzi na zadane biegłemu przez organ procesowy pytania (choćby z powodu złej jakości materiału dowodowego dostarczonego do badań).

⁹ Należy zaznaczyć, iż zdarzało się, że w jednym postępowaniu zlecano (i wykonywano) opinie z zakresu danego rodzaju badań wielokrotnie. Przyjęto jednak założenie, że na potrzeby niniejszego opracowania nie ma potrzeby podawania, ile razy zlecano była (i wykonywana) opinia biegłego w odniesieniu do danej metody identyfikacyjnej w jednym postępowaniu. Podana statystyka uwzględnia jedynie „rodzaj badania” przeprowadzonego w danym postępowaniu – w odniesieniu do oskarżonego, któremu postawiono zarzut z art. 148 k.k.

było tym materiałem przekazany do badań. Ta okoliczność bowiem przesądza, jakie znaczenie dla ustaleń faktycznych w danej sprawie może mieć konkluzja opinii identyfikacyjnej.

Badania identyfikacyjne „wiązące oskarżonego ze zdarzeniem”

Analizując wyniki opinii przeprowadzonych na podstawie badań identyfikacyjnych, zwrócono uwagę, że tylko część tych opinii (wniosków opinii) można kwalifikować jako wskazujące na „związek oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa”¹⁰. Do tej kategorii zaliczyć należy opinie, które zawierają wnioski wskazujące na to, że na miejscu zdarzenia, przedmiocie, którym posługiwał się sprawca, bądź na pokrzywdzonym (na jego ciele bądź odzieży) znajdują się ślady pochodzące od oskarżonego, oraz badania, których wyniki wskazują, że na oskarżonym (jego odzieży) znajdują się ślady pochodzące od pokrzywdzonego bądź ślady z miejsca zdarzenia (tj. „badania wiążące oskarżonego ze zdarzeniem”)¹¹. Opinie takie stanowiły podzbiór w zbiorze „opinii identyfikacyjnych”. Uznano, że ten podzbiór należy wyodrębnić ze względu na to, iż te właśnie opinie mają największy wpływ na sytuację oskarżonego – szczególnie w przypadkach, w których obrona dąży do wykazania, iż oskarżony nie jest sprawcą zarzuconego czynu.

¹⁰ Treść wniosków opinii identyfikacyjnych uzależniona jest od treści pytań, które zostały zadane biegłym przez organ procesowy w postanowieniu o powołaniu biegłego, oraz od rodzaju (i jakości) materiału badawczego (materiału dowodowego, porównawczego) przekazanego biegłym do badań. Należy zauważyć, iż konkluzja opinii identyfikacyjnej świadczyć może nie tylko o „związku oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa”, lecz także o „związku osoby pokrzywdzonej z miejscem zdarzenia”, lub wskazywać na związek świadka z osobą pokrzywdzoną bądź miejscem zdarzenia. Opinie identyfikacyjne mogą również np. sugerować, że materiał pobrany od pokrzywdzonego (np. wyskrobiny spod paznokci bądź zabrudzenia na odzieży) pochodzi od pokrzywdzonego. Konkluzje ekspertyz identyfikacyjnych mogą stanowić podstawę do sądowej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia bądź weryfikacji innych dowodów przeprowadzonych w sprawie (np. wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków).

¹¹ Kwestia, z jakim prawdopodobieństwem został ustalony ten „kontakt”, również ma znaczenie. W przypadku badań DNA i ekspertyz fizykochemicznych prezentowane jest wyłącznie statystyczne prawdopodobieństwo powtórzenia się danego zespołu cech indywidualizujących. W niniejszym opracowaniu (opisującym wykorzystywanie badań identyfikacyjnych w praktyce procesowej) dla uproszczenia kwestia, czy rezultat badania został przedstawiony jako „kategoryczny” bądź „prawdopodobny”, nie została poruszona. Natomiast w rozprawie doktorskiej (o której mowa na wstępie artykułu) uwzględniano ją wtedy, gdy uznano, iż miało to znaczenie dla sytuacji procesowej oskarżonego (w konkretnym, omawianym przypadku), a pomijano w sytuacji, gdy uznano, że nie jest ona istotna dla przedstawienia ogólnych wniosków, związanych z praktyką wykorzystywania badań identyfikacyjnych w procesie.

W tej kategorii najliczniejszą grupę opinii stanowiły opinie wydane na podstawie badań genetycznych – w 53 przypadkach, tj. 47% przypadków – w odniesieniu do ogółu spraw to badania z zakresu DNA „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem”. Badania daktyloskopijne natomiast „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem” w 16 przypadkach (tj. w 14% przypadków); ekspertyza poligraficzna (wskazująca na istnienie u oskarżonego śladów pamięciowych dotyczących okoliczności zdarzenia) – w trzech (tj. w 3% przypadków); a badania: traseologiczne, pisma, osmologiczne, kochonoskopijne, gantiskopijne – każde w jednym przypadku (tj. w 1% przypadków – w odniesieniu do ogółu badanych spraw).

Wyniki badań identyfikacyjnych „wiążących oskarżonego ze zdarzeniem” stanowią silnie obciążającą poszlakę i mogą przesądzić o tym, że oskarżony zostanie skazany (pomimo braku dowodów bezpośrednich). Weryfikacja przez sąd (ale również przez inne podmioty procesowe, w tym przez obrońcę oskarżonego) „opinii identyfikacyjnej”, której wnioski „wiążą oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa” (tj. opinii „wiążącej oskarżonego ze zdarzeniem”), ma znaczenie szczególne, zwłaszcza w sytuacji, gdy taka opinia jest jedyną obciążającą w ten sposób oskarżonego w danej sprawie.

W 37 przypadkach wśród analizowanych spraw jedynym badaniem, które „wiązało oskarżonego z miejscem zdarzenia bądź osobą pokrzywdzoną”, było badanie DNA (tj. w 32% przypadków – w odniesieniu do ogółu badanych spraw – oskarżonego ze zdarzeniem wiązała ekspertyza genetyczna). W czterech przypadkach natomiast jedyną ekspertyzą „wiązącą oskarżonego z miejscem zdarzenia bądź osobą pokrzywdzoną” była ekspertyza z zakresu daktyloskopii (3% spraw). W jednej ze spraw badanie poligraficzne wskazało na „związek oskarżonego ze zdarzeniem” (tj. ujawniło u oskarżonego istnienie takich śladów pamięciowych, które mogła mieć tylko osoba, która brała w nim udział) i było to jednocześnie jedyne badanie identyfikacyjne w sprawie, które obciążało oskarżonego w ten sposób (1%).

„Dowód naukowy” w procesie poszlakowym – przesłanki skutecznej taktyki obrończej

Procesy spełniające kryteria „procesów poszlakowych” stanowiły 22% spośród poddanych badaniom aktowym przypadków, tj. 25 spraw zakwalifikowano jako te, w których ustalenia faktyczne opierały się na poszlakach – ponieważ nie zostały przeprowadzone dowody bezpośrednio wskazujące na to, że oskarżony jest sprawcą czynu, którego konsekwencją jest śmierć człowie-

ka¹². Podstawą ustaleń faktycznych w tego rodzaju procesach były dowody pośrednie (poszlaki). Takim dowodem może być np. zeznanie świadka, który ma wiedzę na temat okoliczności istotnych dla sprawy (takich jak zachowanie oskarżonego przed zdarzeniem i po nim, relacje łączące oskarżonego z pokrzywdzonym, cechy osobowości oskarżonego). Dużą grupę zeznających osób stanowią funkcjonariusze policji, którzy pierwsi przybywają na miejsce zdarzenia, lekarze pogotowia ratunkowego, ale również sąsiedzi i osoby bliskie dla stron postępowania.

Dowodem, który – oprócz zeznań „nienaocznego świadka” – jest wykorzystywany w procesie poszlakowym, jest opinia biegłego (również – opinia zawierająca wnioski „identyfikacyjne”).

W procesach, w których świadkowie nie mogą zrelacjonować przebiegu zajścia, ponieważ w nim nie uczestniczyli, nie obserwowali jego przebiegu, a oskarżony konsekwentnie stosuje taktykę „kwestionowania sprawstwa”, to badania identyfikacyjne „wiążące oskarżonego ze zdarzeniem” mogą mieć kluczowe znaczenie i przesądzić o wyniku procesu.

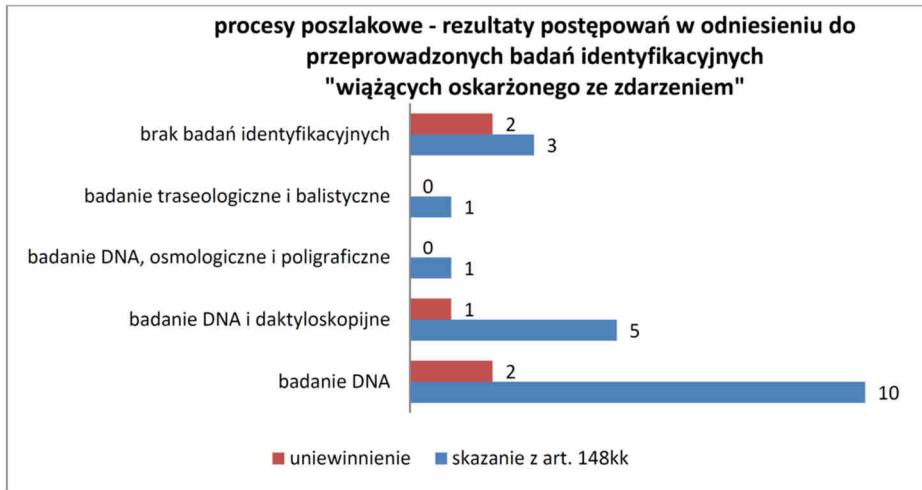
W 12 przypadkach (spośród 25 zakwalifikowanych do kategorii „procesów poszlakowych”) jedynym badaniem identyfikacyjnym przeprowadzonym w procesie zakwalifikowanym jako proces poszlakowy, które „wiązało oskarżonego ze zdarzeniem”, była analiza DNA. Pomimo istnienia tego dowodu w dwóch przypadkach oskarżony został (prawomocnie) uniewinniony. W sześciu przypadkach badaniami identyfikacyjnymi, które „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem” (w procesie poszlakowym), były przeprowadzone ekspertyzy z zakresu DNA i daktyloskopii i te badania (łącznie) obciążały oskarżonego. W jednym przypadku pomimo istnienia tych obciążających dowodów oskarżony został uniewinniony. W jednym natomiast obciążały oskarżonego (łącznie) badania: z zakresu DNA, osmologii oraz badanie poligraficzne – w tym procesie zapadł wyrok skazujący. W jednym procesie (zakwalifikowanym jako proces „poszlakowy”) dwie opinie – traseologiczna i dotycząca broni palnej – obciążały oskarżonego, „wiążąc” go z miejscem zdarzenia, i przesądziły o tym, iż został on skazany (za czyn z art. 148 k.k.).

W pięciu procesach, zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe” nie zostało przeprowadzone żadne badanie identyfikacyjne „wiążące oskarżonego ze zdarzeniem”. Podstawą ustaleń faktycznych w tych procesach były dowody, takie jak: zeznania nienaocznych świadków, ekspertyzy „nieidentyfikacyjne”

¹² Do tej kategorii zaliczano sprawy, w których oskarżony konsekwentnie wyjaśniał, że nie jest sprawcą czynu (tj. stosował taktykę „kwestionowania sprawstwa”), bądź po oświadczeniu, że nie przyznaje się do zarzutu, odmawiał wyjaśnień i jednocześnie nie został przeprowadzony żaden dowód, który wskazywałby wprost na winę oskarżonego.

bądź badania identyfikacyjne, które mogły dostarczyć informacji np. o kontakcie pokrzywdzonego (a nie oskarżonego) z miejscem zdarzenia. W trzech przypadkach pomimo braku dowodów bezpośrednio wskazujących na sprawstwo oskarżonego oraz braku badań identyfikacyjnych „wiązących oskarżonego z miejscem zdarzenia, przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa bądź osobą pokrzywdzoną” zapadły wyroki skazujące.

Tab. 1. Badania identyfikacyjne „wiązące oskarżonego ze zdarzeniem” w „procesie poszlakowym”



Źródło: badania własne.

W 25 procesach zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe” zapadło pięć wyroków uniewinniających¹³. Zauważono, iż w procesie poszlakowym obrona może realizować taktykę obrończą na dwa sposoby:

1) podważając wartość poszczególnych poszlak obciążających oskarżonego (np. przez kwestionowanie wyników badań identyfikacyjnych bądź wskazując na okoliczności świadczące o niewiarygodności „nienaocznych” świadków);

2) podnosząc okoliczności, które sprawią, że sąd dojdzie do przekonania, iż prawdopodobna jest inna wersja wydarzeń, niż ta zawarta w akcie oskarżenia i pomimo tego, iż zostały przeprowadzone (pełnowartościowe) dowody wskazujące na „fakty uboczne” (poszlaki), oskarżonego należy uniewinnić.

¹³ Wyroki uniewinniające zapadły w siedmiu przypadkach (na 115 ogółu badanych): w pięciu w procesach zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe”, w dwóch w procesach, w których przeprowadzono dowody w założeniu mogące wskazywać na *fakt główny*.

W każdej z poddanych badaniom spraw, które zostały zakwalifikowane jako procesy poszlakowe i w których zapadły wyroki (prawomocnie) uniewinniające, skuteczne okazało się postępowanie opisane w pkt 2.

Działania podejmowane w ramach takiej taktyki polegały w szczególności na:

1) korzystaniu przez oskarżonych z prawa do złożenia wyjaśnień. Wyjaśnienia oskarżonych (mające „odciążający” charakter) dotyczyły m.in. wskazywania na okoliczności mogące tłumaczyć powstanie śladów, które „wiązały oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa” w taki sposób, iż sąd przyjmował, że prawdopodobne jest to, iż ślady te powstały bez związku z popełnieniem przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

2) aktywności obrony (polegającej m.in. na wprowadzeniu do procesu dowodów, które skutecznie „przerywały łańcuch poszlak”). Dowodami, które skutecznie „przerywały łańcuch poszlak”, były zeznania świadków. Okolicznościami mającymi dla oskarżonego „znaczenie odciążające” były te (podnoszone w zeznaniach świadków), które wskazywały na to, że jest prawdopodobne, iż czynu dokonała inna osoba niż oskarżony¹⁴.

Wnioski

Sądy z zasady uznają, że wartość dowodu, który można kwalifikować jako „dowód naukowy”, jest bardzo wysoka. Bez względu na podnoszone przez obrońców (i oskarżonych) wątpliwości dotyczące prawidłowości postępowania z dowodami rzeczowymi, nieprawidłowości w przeprowadzaniu samych badań oraz zastrzeżenia do stosowanych przez biegłych metod sądy przyjmowały, że sporządzane w sprawach opinie są: *w pełni wiarygodne; zasługujące na to, aby opierać na nich ustalenia faktyczne w sprawie.*

Należy wszakże podkreślić, iż dowód mający walor „dowodu naukowego” może stanowić jedynie poszlakę. W realiach konkretnej sprawy może być to poszlaka silnie obciążająca. Jednak nawet okoliczność, iż wyniki badań identyfikacyjnych „wiążą” oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa (bo wskazują na jego kontakt z ww.), nie może stanowić podstawy do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu. Konstrukcja „dowodu poszlakowego” (uzasadniającego skazanie oskarżonego za zarzucany mu czyn) powinna się opierać na analizie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz stwierdzeń

¹⁴ Ponieważ np. inna osoba niż oskarżony miała sposobność, aby popełnić czyn zarzucany oskarżonemu, lub dostęp do miejsca, w którym doszło do zdarzenia.

niu, iż nie jest możliwa (prawdopodobna) inna wersja wydarzeń niż ta świadcząca o winie oskarżonego.

Osiągnięcia naukowe związane z udoskonaleniem metod wykorzystywanych w celu identyfikacji śladów niosą ze sobą zagrożenia, które związane są z niezwykłą czułością tych metod. obrońca powinien w uzasadnionych przypadkach wskazywać na to, że sama okoliczność ujawnienia w materiale dowodowym „śladu pochodzącego od oskarżonego” nie musi świadczyć o bezpośrednim kontakcie oskarżonego z tym materiałem, ponieważ ślad mógł zostać chociażby przypadkowo naniesiony na materiał przekazany do badań. Ma on również możliwość podważania (obciążającej oskarżonego) opinii identyfikacyjnej przez polemikę z wnioskami opinii w środkach zaskarżenia (pismach procesowych i „mowie końcowej”) bądź aktywne uczestniczenie w przesłuchaniu biegłych. Sposobem weryfikacji niekorzystnej dla oskarżonego opinii może być też złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu („opinii prywatnej”). Prywatna ekspertyza nie ma takiej samej mocy dowodowej jak opinia wydana na zlecenie organu procesowego (pomimo zmian w redakcji art. 393 § 3 k.p.k.¹⁵), może jednak stać się istotnym argumentem w walce o wynik procesu¹⁶. Dlatego warto zastanowić się nad rozwiązaniami, które umożliwiłyby stronom procesu (obrońcom) pełniejszą niż dotychczas możliwość weryfikacji przeprowadzonych w procesie „dowodów naukowych” (również przez zlecenie prywatnych ekspertyz identyfikacyjnych). Należałoby rozważyć wprowadzenie regulacji, które pozwalałyby stronom (obrońcom) wносить o udostępnienie materiału badawczego do badań w celu zlecenia i realizacji „opinii prywatnej”¹⁷.

¹⁵ Pogląd, że po wprowadzeniu omawianych zmian tzw. opinia prywatna „pozostanie w sensie procesowym dokumentem prywatnym”, wyraził m.in. P. Kardas na łamach „Palestry” (w artykule *Pozaprocesowe czynności obrońcy a tzw. dowody prywatne w świetle nowelizacji procedury karnej*, „Palestra” 2014, nr 9, s. 119–136). Autor ten stoi na stanowisku, że: „jeżeli intencją projektodawców było wprowadzenie możliwości wykorzystywania (...) tzw. opinii prywatnych, sporządzonych na zlecenie nieinstytucjonalnych stron procesowych, poprzez zrównanie takiej opinii z opinią biegłego sporządzoną w trybie przewidzianym w rozdziale 22 k.p.k., to uchwalone w dniu 27 września 2013 r. regulacje nie mogą gwarantować tego celu”.

¹⁶ „Opinia prywatna” w szczególności może być zlecona (wykorzystana) w celu uzasadnienia wniosków o zmianę lub uchylenie niekorzystnego dla oskarżonego orzeczenia, skłonienia organu procesowego do uwzględnienia wniosków dowodowych (stron) lub być podstawą do podjęcia decyzji o uzupełnieniu materiału dowodowego „z urzędu” (np. na podstawie art. 201 k.p.k.).

¹⁷ Wyrażenie zgody na udostępnienie materiału (przez organ procesowy) mogłoby być uzależnione od określonych warunków, np. gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest na tyle obszerny, iż jego uszczuplenie nie wpłynęłoby negatywnie na realizację celów procesu (określonych w art. 2 k.p.k.).

W żadnej z poddanych badaniom spraw nie udało się doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego przez zakwestionowanie wartości poszlaki, jaką jest „dowód naukowy”. Nie oznacza to jednak, iż działań takich obrońcy nie powinni podejmować. Należy zauważyć, iż każda z metod wykorzystywanych w identyfikacji obarczona jest ryzykiem wystąpienia błędu (również błędu II rodzaju polegającego na „błędnej identyfikacji”) oraz że w procesie zmierzającym do wydania opinii identyfikacyjnej (na każdym etapie przeprowadzania badań) występuje (różny w poszczególnych metodach identyfikacji) obszar subiektywizmu¹⁸. Obrońca powinien mieć świadomość, iż w sytuacji, gdy wnioski opinii identyfikacyjnej w dużym stopniu uzależnione są od arbitralnych ocen eksperta, istnieją przesłanki do tego, aby takie (arbitralne) oceny biegłego kwestionować. Pomocne dla celów weryfikacji niekorzystnej dla oskarżonego opinii może być zasięgnięcie „opinii prywatnych”. „Opinie prywatne” mogą być zlecane właśnie w takim celu – po to, aby niezależny od organu procesowego ekspert wypowiedział się, czy jest możliwe wydanie w sprawie opinii zakończonej innymi wnioskami niż ta, która została sporządzona w sprawie na zlecenie organu procesowego, bądź czy w danych okolicznościach mogło dojść do „transferu śladu”. Jednak należy skonstatować, iż w polskim systemie prawnym brakuje rozwiązań, które dawałyby obronie dostęp do materiału badawczego (materiału dowodowego) – dlatego zlecenie „opinii prywatnej” nie zawsze będzie możliwe.

Istotne jest, aby obrońcy (oraz organy procesowe) potrafili się odnaleźć w nowej rzeczywistości stworzonej dzięki postępowi nauki, ponieważ niewłaściwa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych bądź błędna konkluzja opinii identyfikacyjnej może, w konkretnej sprawie, doprowadzić do skazania niewinnej osoby.

Streszczenie

Dowody, które można określać mianem „dowodów naukowych”, mają coraz większe znaczenie w procesach karnych ze względu na dynamiczny rozwój kryminalistyki i nauk sądowych. Mogą one stanowić silnie obciążające poszlaki i przesądzić o wyniku procesu. W artykule zwrócono uwagę na znaczenie „dowodu naukowego” dla sytuacji oskarżonego i wskazano na przesłanki skutecznej taktyki obrończej w procesach, w których tego rodzaju dowód może mieć kluczowe znaczenie. W publikacji wykorzystane zostały badania własne, przeprowadzone w celu napisania rozprawy doktorskiej poświęconej taktyce obrończej.

¹⁸ Kompleksową charakterystykę metod identyfikacyjnych pod względem występujących w nich „obszarów subiektywizmu” przedstawił J. Moszczyński w monografii *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

W artykule zwrócono uwagę na to, iż niewłaściwa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych bądź błędna konkluzja opinii identyfikacyjnej może stanowić realne niebezpieczeństwo dla oskarżonego, tj. doprowadzić do skazania niewinnej osoby.

Słowa kluczowe: kryminalistyka, taktyka obrończa, obrońca, procesy poszlakowe, dowody poszlakowe, badania identyfikacyjne, identyfikacja kryminalistyczna, dowody naukowe

Summary

Evidence that can be described as "scientific evidence" is of increasing importance in criminal trials due to the dynamic development of forensics. These evidences can be highly damaging circumstantial evidence and prejudice the outcome of the trial. The article highlights the importance of "scientific evidence" for the defendant's situation and indicates the premises of an effective defense tactics in trials where such evidence may be of key importance. The publication uses own research carried out in order to write a doctoral dissertation on defense tactics. The article points out that an incorrect interpretation of the meaning of the results of identification tests or a wrong conclusion of the identification opinion may constitute a real danger for the accused, i.e. lead to the conviction of an innocent person.

Keyword: forensics, defense tactics, defense attorney, circumstantial trial, circumstantial evidence, identification examination, criminal identification, scientific evidence

Bibliografia

Literatura

Kardas P., *Pozaprocessowe czynności obrońcy a tzw. dowody prywatne w świetle nowelizacji procedury karnej*, „Palestra” 2014, nr 9.

Kazimierska D., *Wartość naukowa metod wykorzystywanych w identyfikacji*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 11.

Moszczyński J., *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

Źródła internetu

<https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1113114,ryzyko-bledu-ludzkiego-w-analizie-dna-wynosi-ok-0-5-proc-to-duzo.html> (dostęp 26.03.2018).

<http://senseaboutscience.org/wp-content/uploads/2017/01/making-sense-of-forensic-genetics.pdf> (dostęp 30.01.2020).

<https://doi.org/10.17226/12589> (dostęp 30.01.2020).